

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa H. K.
przeciwko (...) Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. z siedzibą w W. uprzednio (...) Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę i ustalenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 stycznia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca

zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka, H. K., wskazała na przesłankę uzasadniającą jej przyjęcie z art. 398⁹ § 1 pkt: 4) k.p.c. Wniosek ten nie odniósł skutku.

Powołanie się przez skarżącego na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej już przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co, w efekcie, daje podstawy do przyjęcia skargi, jako oczywiście uzasadnionej (por. postanowienia SN: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/0; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, nie publ.). Tymczasem skarżąca, w uzasadnieniu tej przesłanki, zaprezentowała wywód prawny sprowadzający się do wskazania, że Sąd Apelacyjny w (...) przy wydawaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia dopuścił się uchybień w zakresie wykładni prawa materialnego, w szczególności art. 445 k.c., jak również błędów odnośnie do stosowania przepisów postępowania, sporządzając uzasadnienie tego orzeczenia wewnętrznie sprzecznie z pominięciem wiadomości specjalnych zawartych w opiniach biegłych sądowych, które uznał jednocześnie za wiarygodne i miarodajne. Skarżąca wskazała również na błędy

w procedowaniu przez Sąd Okręgowy w W., a przede wszystkim na uchybienia, których rzekomo dopuścił się Sąd Apelacyjny w (...), w przedmiotowej sprawie, polegające na „oczywiście błędnym przyjęciu przez Sądy I i II instancji, że kwota 60.000,00 zł jest odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powódkę, na skutek wypadku w dniu 21.03.2012 r., krzywdę, i w konsekwencji zaniżeniu wysokości zasądzzonego powódce zadośćuczynienia pieniężnego przy oczywistym naruszeniu kryteriów wyznaczających wysokość zadośćuczynienia pieniężnego przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 k.c.”. Nadto, skarżąca wskazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sądy obu instancji ustalając kwotę zadośćuczynienia, o którym mowa wyżej, „powoływały się na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie uwzględniając, zarówno istotnych okoliczności indywidualnych dotyczących powódki, jak również zmiany stosunków gospodarczych i społecznych w kraju oraz aktualnego orzecznictwa sądów w innych podobnych sprawach”.

Mając powyższe na względzie wskazać należy, że przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. wchodzi w rachubę wówczas, kiedy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo w sytuacji, kiedy podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty, przy czym zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji. Niedopuszczalne jest zatem formułowanie argumentów na rzecz oczywistości skargi kasacyjnej przez wyrażenie dezaprobaty dla ocen mających charakter ustaleń w konkretnym stanie faktycznym. Uzasadnienie wniosku sformułowane przez skarżącą wbrew zakazowi konfrontowania przez Sąd Najwyższy oceny dowodów oraz związania ustalonymi w sprawie faktami nie prowadzi do wniosku o oczywistej zasadności skargi.

Sąd Najwyższy, natomiast, nie stanowi trzeciej instancji rozpoznającej sprawę merytorycznie, ale jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia, a celem postępowania kasacyjnego, zaś, jest kontrola prawidłowości wykładni i stosowania prawa, a nie ustalanie faktów. Przenosząc rozważania na grunt niniejszej sprawy należy przede wszystkim stwierdzić, że zawarte w skardze kasacyjnej powódki uzasadnienie przyjęcia jej skargi do rozpoznania zasadniczo stanowi polemikę z ustaleniami stanu faktycznego dokonanyymi przez Sąd II instancji. W konsekwencji przyjąć należy, iż podniesione przez skarżącą, tytułem wykazania przedmiotowej przesłanki przedsądu, zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 445 k.c., jak również wskazane uchybienia proceduralne w zakresie sporządzenia przez Sąd Apelacyjny w (...) uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w sposób wewnętrznie sprzeczny z pominięciem wiadomości specjalnych zawartych w opiniach biegłych sądowych, stanowią niewątpliwie niedopuszczalną polemikę z ustaleniami faktycznymi tego Sądu, a zmierzając w kierunku kwestionowania ustaleń faktycznych, będących osnową zaskarżonego wyroku, uchylają się ostatecznie spod kontroli kasacyjnej. Zgodnie, bowiem, z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu II instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, jest niedopuszczalny (por. np.: postanowienie z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, nie publ.).

W rezultacie powyższych rozważań w przedmiocie oceny wykazania przez skarżącą przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. brak jest podstaw do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie przesłanka ta została przez H. K. w sposób właściwy wykazana. Sąd Najwyższy nie dopatrył się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, a którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

